

Czas na zmianę naszej mentalności

„Bliskie jest Królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię”. Te słowa Jezusa stanowią program Wielkiego Postu. Są to słowa przede wszystkim bardzo pocieszające, bo Jezus mówi: „Bliskie jest Królestwo Boże”. Bóg, którego Jezus nam objawił, nie jest Bogiem dalekim, lecz Bogiem bliskim, który stał się człowiekiem, aby być jednym z nas, stał się nawet pokarmem dla nas w Eucharystii, by przemienić nas w Siebie. Bóg jest nam bliski. W. Paweł mówi, że w Bogu żyjemy, poruszamy się i jesteśmy. My Go nie widzimy, ale żyjemy zanurzeni w Nim jak w powietrzu, które oddychamy. My, natomiast, często żyjemy jakby Bóg był od nas daleki. To nie On jest daleki od nas. To my jesteśmy dalecy od Niego. Ciągłe zajęcie własnymi sprawami, owszem ważnymi jak praca zawodowa lub domowa, życiem rodzinnym lub towarzyskim, ale czasem i mniej ważnymi, jak oglądaniem różnych programów telewizyjnych, graniem w gry komputerowe lub rozmawianiem o niepotrzebnych rzeczach, nie myślimy o Nim. Bóg jest nam bliski, stale nam towarzyszy i cieszy się, kiedy prosimy Go o pomoc, jak rodzice cieszą się kiedy mogą pomóc dziecku, aby uczyć się mówić lub chodzić. Bóg jest nam bliski. Dlaczego my tak mało się do Niego zwracamy, tak mało z Nim rozmawiamy, tak mało Go słuchamy, tak mało Mu ofiarujemy? Dlaczego, kiedy myślimy o Bogu lękamy się czasem jak przed sędzią? Myślimy o Bogu powinniśmy się cieszyć tak, jak myślimy o ojcu lub matce, lub o najlepszym przyjacielu. Dlatego Jezus dalej mówi: „Nawracajcie się”, to znaczy zmieniajcie wasz sposób myślenia i postępowania. Podczas Wielkiego Postu próbujmy zobaczyć jak możemy poprawić naszą relację z Bogiem. Nie ważne jaka będzie ona do tej pory. Bóg czeka zawsze na nas i pozwala nam zawsze zaczynać na nowo.

Jezus mówi jeszcze do nas: „Wierzcie w Ewangelię”. Kiedy mówi: „Wierzcie w Ewangelię” zaprasza nas przede wszystkim do zapoznania się z Ewangelią. **Czy my wszyscy czytali my czterech Ewangelie?** Jeśli nie, powinniśmy je czytać, bo jak możemy wierzyć w Ewangelię, jeśli jej nie znamy? W. Hieronim pisze: „Jeśli nie znam Ewangelii, nie znam Chrystusa”. To mocne słowa. Niestety są jednak prawdziwe, ponieważ dopiero zapoznając się z tym, co Jezus powiedział, możemy rozumieć jak postępować w życiu, możemy wskazywać do naszej religijności odpowiednią moralność. Jest to istotne, bo religijność i moralność są jak szyny toru kolejowego. Jeśli się rozbiegną pociąg naszego życia chrześcijańskiego wykolei się. Rozbiegniętość między religijnością i moralnością czyni naszą wiarę martwą i dlatego niewiarygodną. Trzeba zapoznać się z Ewangelią i starać się nią żyć. Pamiętajmy, że Ewangelia jest listem Pana Boga skierowanym do każdego z nas, doręczonym przez listonosza, który ma na imię Kościół. Kiedy otrzymamy jakiś list, otwieramy go i czytamy. **Czas Wielkiego Postu** jest dobrą okazją, aby czytać Ewangelię i starać się wprowadzić słowa Jezusa w czyn. Pomoc może być Słowem życia, którym żyjemy w tym czasie w Ruchu Focolari: „Bądźcie miłosierni jak Ojciec wasz jest miłosierny”. Staranie się żyć Słowami Ewangelii będzie dobrym przygotowaniem do głębokiego przeżycia wiary Wielkanocnych, drogą do wielkiego duchowego wzrostu. W. Jan od Krzyża powiedział, że przybliży się bardziej do Boga chrześcijanin, który żyje przez czterdzieści dni w sposób zaangażowany, niż chrześcijanin, który żyje w sposób powierzchowny podczas czterdzieści lat. Czy te czterdzieści dni nie skojarzą nam się z czasem Wielkiego Postu?

Skorzystajmy, więc z Wielkiego Postu, bo nie wiemy ile czasu mamy jeszcze do dyspozycji,

żeby się przygotować do ostatecznego spotkania z Bogiem.

Ks. Roberto